

Oplata pocztowa uszczona ryczałtem

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

środa

18 sierpnia

1948 r.

Rok IV

Nr 228

(1134)



ŁÓDŹ WITA PRZEDSTAWICIELI MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ



Delegacji młodzieży pracującej całego świata po zakończeniu konferencji zwiedzają Polskę. Byli już w Krakowie, następnie „pociąg braterskiej młodzieży” zawiózł ich do Katowic, gdzie zwiedzili tamtejsze kopalnie i zakłady pracy, po czym pojechali do Wrocławia na WZO. Dziś delegaci przyjeżdżają do Łodzi. Na zdjęciu widzimy przedstawicieli Związku Radzieckiego. Na to przewodniczący pracy Indiszewa i Utiszew.

Pod znakiem pokoleń

## Kampania wyborcza Wallace'a Walka z podżegaczami wojennymi

Przeciwny wiek 27 lat  
Znamienne wypowiedzi sen. Taylora

Jak ostre aż rżące oczy światła reflektora obrady Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej ukazały opinii świata bolesne, pozostające w cieniu, często specjalnie przysławiane problemy młodego pokolenia ludzkości. Na trybunie stali przedstawiciele młodzieży krajów Europy, Afryki, Azji, Australii, Ameryki i mówili o roli swoich rówieśników — 50 milionów ludzi młodych, wchodzących dopiero w życie. Niewiele tylko referatów — dzwiała nuta radości, zadowolenia, dumy. Większość relacji mówiła o faktach napalniających smutkiem, czasami wręcz przerażających.

Tylko w niewielu krajach: w Związku Radzieckim, w krajach demokracji ludowej młode pokolenie traktowane jest i chronione jak żreńca w oku.

Na rozległych terenach globu ziemskiego młodzieży zagłada w oczach nęcza, ciężkie borykanie się z losem od najmłodszych lat, brak wszelkich perspektyw polepszenia sytuacji życiowej, beznadziejność. Zmiana na lepsze nie nastąpi sama przez się. Może ona być osiągnięta tylko przez walkę. Przez walkę solidarną całej młodzieży, występującej w zjednoczonych szeregach.

Konferencja nam, Polakom, przypomniła i uzmysłowiła w sposób prawie namacalny tę ogromną różnicę, jaka istnieje między nami, a narodami, znajdującymi się jeszcze w jarzmie kapitału. Gdy przedstawiciel młodzieży francuskiej, Edmund Toucas mówił, jak w jego kraju młodzież coraz trudniej może znaleźć pracę, gdyż zamyka się fabryki, aby nie rozbili konkurencji wyrobom amerykańskim (tak np. ostatnio zamknięta została fabryka silników lotniczych SNECMA, gdyż stwarzała konkurencję amerykańskiej wytwórni Pratt, Whitney i Douglas); gdy delegatka młodzieży USA opowiadała, iż budżet jej kraju przewiduje tylko 6 proc. na szkolnictwo i potrzeby kulturalne, że stosuje się ostre represje i szykany wobec młodzieży ze względów rasowych i politycznych — uwytkowała się coraz silniej uprzywilejowana sytuacja młodzieży w Polsce i innych krajach demokratycznych, gdzie rząd i organizacje społeczne i zawodowe czynią wszystko możliwe, aby młodemu pokoleniu zapewnić równy start życiowy i możliwości awansu społecznego.

Atoli najjaskrawiej ta różnica wypadła, gdy zaczęli wygłaszać sprawozdania delegaci narodów kolonialnych. Tam dzieciom i młodzieży dzieje się ogromna, potworna krzywda. W fabrykach w Indiach pracować muszą już dzieci 7 i 8-letnie. W fabrykach dywanów np. 11 proc. załogi stanowią dzieci w wieku poniżej 12 lat.

Nie dziwnego, że na 100 dzieci — 40 umiera tam nie dożywszy 15 lat. Giną wskutek nędzy, wyczerpującej pracy i chorób.

Nie dziwnego, iż przeciwny wiek Hindusa wynosi 27 LAT. Tam życie nie zaczyna się po czterdziestce jak głoszą niektórzy. Tam dopiero trzeba życie przedłużyć do czterdziestki przez zapewnienie ludzkich warunków młodemu pokoleniu.

Indie, Wietnam, Indonezja, cała Afryka żyją w podobnych warunkach.

I dlatego wysunięte przez Konferencję hasło walki o prawo do ludzkiego bytu, o prawo młodzieży do pracy, do nauki, do kultury nie jest czczym frazesem, lecz pełną treścią koniecznością.

K. G.

NOWY JORK, 17.8 (PAP). — 29 sierpnia Henry Wallace udaje się na tygodniowy objazd siedmiu stanów południowych USA. Wallace przyjął zasadę przemawiania tam wyłącznie przed mieszanymi audytoriami białych i Murzynów.

Objazd Stanów południowych rozpocznie kampanię wyborczą Wallace'a.

Wystąpienia Wallace'a — poświęcone będą głównie walce z podżegaczami wojennymi, problemowi wysokich cen, obronie praw świata pracy oraz zwalczaniu dyskryminacji rasowej.

NOWY JORK, 17.8 (PAP). — Ze Springfield (Illinois) donoszą, że senator Glen Taylor, kandydat partii postępowej na wiceprezydenta USA oświadczył tam, iż Stanom Zjedn. nie zagraża atak ze strony Związku Radzieckiego. Taylor przypomniał (Dalszy ciąg na str. 2)

## Rokowania moskiewskie Amerykanie grają na zwłokę

Próby postawienia Zw. Radzieckiego wobec faktów dokonanych

LONDYN, 17.8 (PAP). — Rzecznik Foreign Office zapowiedział dalsze konferencje przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich z reprezentantami rządu radzieckiego.

W Londynie studiuje się sprawozdanie z ostatniej konferencji odbytej z ministrem Molotowem.

Większość dzienników francuskich notuje rozmaite sprzeczne pogłoski, kursujące na temat rozmów moskiewskich. „Monde” podkreśla, że w związku z rozmowami moskiewskimi władz okupacyjne Niemiec zachodnich otrzymało, zlecenie zwolnienia tempa realizacji uchwał londyńskich.

Korespondent moskiewski „Humanite” stwierdza, że opinia publiczna Związku Radzieckiego jest zupełnie niezczuła na gorączkę, którą stwarza się sztucznie w krajach zachodnich przy pomocy odpowiedniej kampanii prasowej.

## W obliczu inflacji Truman podpisał ustawę antyinflacyjną

WASZYNGTON, 17.8 (API). Prez. Truman podpisał dziś bardzo niechętnie ustawę antyinflacyjną, przyjął ją przez ostatnią sesję Kongresu. Ustawę tę prezydent określił, jako słabą, oświadczając, że dopóki nie powstrzyma się inflacji, sytuacja będzie się stale pogarszała co doprowadzi do upadku ekonomicznego.

Oskarżając republikanów o niezrealizowanie uchwał dla zwalczania nadmiernych cen, prezydent oświadczył: „Zaniechanie właściwych kroków w naszej krytycznej sytuacji jest jaskrawym dowodem, że ludzie, którzy nadawali ton sesji 18 kon-

## Strajki robotników amerykańskich

CHICAGO, 17.8 (API). 25.000 pracowników fabryk narzędzi i maszyn rolniczych, International Harvester Company porzuciło dziś pracę, domagając się podwyżki płac.

Od kilku tygodni prowadzili oni z dyrekcją rokowania, które nie dały rezultatów.

## Ojciec Plojhar cześci pamięć Ernesta Thaelmana

Przywódcą robotników niemieckich zamordowany w Buchenwaldzie

Józef Plojhar, ksiądz katolicki i czechosłowacki minister zdrowia, uczcił pamięć Ernesta Thaelmana, generalnego sekretarza niemieckiej partii komunistycznej, w czasie specjalnej uroczystości w Frantiskove Lazne, w której brali udział bułgarski minister spraw zagr. Kolarow oraz kilku ministrów czechosłowackich.

Ksiądz i komuniści stali się przyjaciółmi w czasie wspólnego pobytu w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie.

Ojciec Plojhar ujawnił szczegóły śmierci Thaelmana w 1944 r. Oświadczenie Niemców, że Thaelman został zabity w czasie nalotu jest kłamstwem. W nocy 17 sierpnia, 4 lata temu, Ernest Thaelman został zamordowany. W kilka minut po północy, dwaj agenci gestapo w cywilnych ubraniach zajęli samochodem przed krematorium w Buchenwaldzie. Padło kilka strzałów i dał się słyszeć łoskot padającego na ziemię ciała. Był to Ernest Thaelman. Współwięźniowie ojca Plojhara słyszeli później od gestapowców, którzy przyznali się od popełnienia tego morderstwa.

Korespondent podkreśla, że reprezentanci państw zachodnich zmierzają w widocznym do przewleknięcia rokowań wstępnych. Amerykanie pragną

## Bankructwo anglosaskiej polityki w Bizonii

Plan utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego nie jest popularny

LONDYN, 17.8 (PAP). Korespondent „Times” zamieścił obszerną korespondencję, poświęconą obecnej sytuacji w Niemczech. Zachodnich.

Autor w sposób pośredni wyraża się krytycznie o polityce amerykańskiej w Bizonii. Amerykanom nie udało się zdobyć odpowiednich przywódców niemieckich, cieszących się poparciem ogółu, którzy by wyrazili

gotowość współpracy z nimi.

Plan utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego nie jest popularny w masach niemieckich. Dlatego premierzy niemieccy na konferencji w Koblencku powzięli rezolucję, która pozornie oznaczała odrzucenie uchwał poczdamskich.

Korespondent „Times” podkreśla, że projektowane państwo zachodnio-niemieckie nie będzie posiadało żadnej siły rozpędowej, gdyż nie będzie miało poparcia ludności.

Niemcy nie przywiązują wielkiej uwagi do tworu politycznego, jaki zamierzają powołać do życia okupanci anglosascy.

„Times” podkreśla, że premierzy niemieccy wypowiedzieli się przeciwko głosowaniu powszechnemu do konstytuancy. Głosowanie takie mogłoby bowiem ujawnić ogromne nie-

## Włoska delegacja w Moskwie

MOSKWA, 17.8 (PAP). Dnia 16 sierpnia do Moskwy przybyła włoska delegacja gospodarcza na czele której stoi deputowany Malfa.

## Wycieczka prawników polskich z Ameryki

NOWY JORK, 17.8 (PAP). Na pokładzie „Batorego” odjechała do Polski 5-osobowa wycieczka prawników polsko-amerykańskich, składająca się z adwokatów Gutowskiego i Szatkowkiego z Nowego Jorku, oraz Wojcińskiego, Kozdroja i Sapaty z Detroit.

## Zabicie oficera łącznikowego Izraela

JEROZOLIMA, 17.8 (API). — Oficer łącznikowy armii Izraela został zabity przez arabskiego strzelca wyborowego w czasie obrowadzania konsula generalnego St. Zjednoczonych po żydowskich liniach w północnej Jerozolimie.

zadowolenie ludności i podważyć politycznych Niemiec Zachodnich.

W związku z tym premierzy niemieccy uzgodnili między sobą, że członkowie konstytuancy będą mianowani przez poszczególne landtagi.

Premierzy w swym memoriale skierowanym do gubernatorów wojskowych, rekomendowali, by głosowanie nad konstytucją nie odbyło się w drodze powszechnego referendum, lecz — w landtagach.

## Głodówka Brauchitscha

LUNEBURG, 17.8 (API). Przebywający obecnie w szpitalu więziennym w Munster b. głównodowodzący armii hitlerowskiej Walter von Brauchitsch zagroził głodówką... jeżeli dodatkowa straż pilnująca go od kilku dni nie zostanie usunięta.

Brauchitsch powrócił z Anglii do Niemiec w lipcu br. wraz z marszałkiem Runstedtem i Mannsteinem.

## Wysokie osobistości amerykańskie w Turcji

ISTAMBUL, 17.8 (API). Jak donosi turecka agencja prasowa do Ankarę przybyli samolotem amerykański minister lotnictwa Saimington i szef sztabu amerykańskich sił lotniczych gen. Vandenberg. Odwiedzili oni premiera Turcji Hasana Saka i szefa tureckiego sztabu generalnego Omurtaka, a następnie złożyli wizytę prezydentowi.

„Pamiętnik Pani Hanki”

# Załosne następstwa „planu Marshalla” odczuwa również Austria 15.000 tkaczy straciło pracę

Gdy się słucha administratorów tzw. „amerykańskiej pomocy”, może się wydawać, że ma ona na celu podniesienie stopy życiowej mieszkańców i likwidację bezrobocia w krajach objętych planem Marshalla. Jednakże ta reklama rzekomych zamierzeń magnatów z Wall-Street nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Łatwo stwierdzić, że „pomoc amerykańska” przyczynia się do pogorszenia, a nie do polepszenia warunków życiowych szerokich rzesz i że sfery rządzące państw, którym Ameryka udziela kredytu, prowadzą politykę, zagrażającą wyraźnie interesom mas pracujących.

Jako jaskrawy przykład tego może posłużyć Austria. Kraj ten od przeszło roku znajduje się w orbicie amerykańskiej „pomocy”.

Przez ten czas bezrobocie nie tylko nie zmniejszyło się, lecz przeciwnie, wzrosło. Liczba bezrobotnych przekroczyła już sześćdziesiąt tysięcy ludzi. Rynki autorskie zawalone są towarami amerykańskimi, w szczególności zaś tymi, które może produkować i eksportować Austria. Są to samochody ciężarowe, maszyny rolnicze, ostra do brzytwy itd. Oczywiście, ten stan rzeczy prowadzi do spadku produkcji austriackiej.

Wskutek zwykłej cen stopa życiowa obniżyła się w ciągu ostatnich 10 miesięcy o 1/3. Według wiedeńskiej gazety „Der Abend”, „zarobki wystarczają zaledwie na wykupienie przydatnych żywnościowych”. Dziennik podkreśla z naciskiem niską zdolność nabywczą mieszkańców. Pomimo zniesienia systemu kartkowego na wyroby tekstylne towary te nie znajdują nabywców. Ponad 15 tys. tkaczy zwolniono z powodu braku zamówień. Jednocześnie przewidywa się, że dwukrotna wyższa cen produktów rolnych.

Fakty te świadczą dobitnie, że w ramach „pomocy” amerykańskiej warunki życia pogarszają się, maleje realne zarobki i zwiększa się liczba bezrobotnych.

Charakterystyczny jest fakt, że amerykańskie kredyty, reklamowane jako „pomoc” w likwidacji skutków ostatniej wojny, nie są wykorzystywane w przewidzianym celu: nie używa się ich np. na remont i budowę domów, odbudowę miast itd. Dolarowe datki nie zmniejszają ciężarów powojennych lat.

Kredyty na odbudowę są nikle, gdyż rząd nie ma możliwości wykorzystania najmniejszej bodaj części kredytów amerykańskich na ten cel.

Austria mogłaby bez dolarowych kredytów zmobilizować wystarczające środki na fundusz mieszkaniowy, nie obciążając przytem skromnego budżetu pracowników, ale corocznie wywozi się za granicę 70 milionów dolarów, co kilkakrotnie przewyższa tzw. „fundusz odbudowy”. Z drugiej strony ogromne zyski i wielkie majątki klasy posiadającej nie podlegają większemu opodatkowaniu. W myśl ustawy o opodatkowaniu majątków, podatek od nieruchomości

może wynosić 1,5 proc. i może być spłacany w długoterminowych ratach: dla majątków wartości do 50 tys. szylingów — w ciągu 8 lat, dla majątków powyżej 800 tysięcy szyl. — w ciągu 22 lat. Wielcy kapitaliści bez wysiłku uzyskują prolongaty płatności. W ten sposób, pomijając niską stopę opodatkowania (1,5 proc.) zastosowanie ustawy nie da skarbowi żadnych poważniejszych środków.

Jak słusznie zauważył komunistyczny poseł Honner, „ustawa o podatku majątkowym przekształcona została przez Partię Narodową i socjalistów w ustawę o ochronie kapitału prywatnego w Austrii”.

Jednocześnie warto przypomnieć, że przez wprowadzenie reformy walutowej rząd wycofał 5 miliardów szylingów oszczędności drobnych ciu-laczy.

Wprawdzie na 40 proc. tych oszczędności wydano obligacje państwowe, lecz umorzenie ich nastąpi dopiero za... 15 lat. Brak środków materialnych zmusił właścicieli obligacji do sprzedawania ich za bezcen ludziom zamożnym, którzy wykorzystują je dla pokrycia należności podatkowych.

Wierne swym tendencjom reakcyjnym obie partie rządowe odrzuciły listów w ustawę o ochronie kapitału prywatnego w Austrii. Jednocześnie warto przypomnieć, że przez wprowadzenie reformy walutowej rząd wycofał 5 miliardów szylingów oszczędności drobnych ciu-laczy.

Wyprowadzenie na 40 proc. tych oszczędności wydano obligacje państwowe, lecz umorzenie ich nastąpi dopiero za... 15 lat. Brak środków materialnych zmusił właścicieli obligacji do sprzedawania ich za bezcen ludziom zamożnym, którzy wykorzystują je dla pokrycia należności podatkowych.

## Sylwetki intelektualistów uczestników Kongresu Światowego we Wrocławiu 1. Martin Andersen Nexø

Martin Andersen Nexø (ur. 1869 r.) wybitny powieściopisarz duński, jeden z czołowych pisarzy proletariackich obecnego stulecia, urodził się w najbardziej ubogiej dzielnicy Kopenhagi jako jeden z jedenastu dzieci kamieniarza. Matka Nexø była córką kowala.

Szczegółowo opowiada Nexø o swym dzieciństwie i młodości w 4 tomach autobiografii, która stała się klasycznym dziełem literatury duńskiej. Nexø pracował w ciągu 7 lat jako robotnik rolny, uczeń szewski i murarski, wtedy zaczął interesować się socjalizmem i nauką. W 1893 r. dostał posadę nauczyciela w Odense, lecz po roku zapadł na gruźlicę i spędził prawie dwa lata w Hiszpanii, gdzie nauczył się, że „nędza jest międzynarodowa”. W „Soldage” (1903) Nexø opisał swe wrażenia z drugiej wizyty w Hiszpanii.

Nexø uważał nędzę, w której

właściciel komunistów, by obligacje do wysokości 1000 szylingów umorzono w ciągu 1949 r.

Oto pierwsze, załosne skutki amerykańskiej „pomocy”, które coraz dobitniej odczuwa ludność Austrii.

Coraz szersze kręgi społeczeństwa zaczynają rozrzucać szkodliwą politykę rządu, wiedeńskiego, niewolniczo wykonywanego zlecenie swych zaoceanicznych mocodawców. Niezadowolone szerokich rzesz pracujących stale wzrasta, świadcząc o niepopularności „planu Marshalla”.

Nie ma wątpliwości, że w Austrii, zarówno jak i w innych „marshallowskich krajach”, prędkiej, czy później naród w obronie swej niezależności, swych praw życiowych i interesów wypowie decydujące słowo.

D. A.

## Czy Irlandia przystąpi do bloku zachodniego Manewry polityczne premiera Attlee

LONDYN, 17.8 (PAP). — Premier północnej Irlandii sir Basil Brooke oświadczył, że wizyta premiera Attlee w północnej Irlandii ma charakter „ściśle prywatny”. Dodał on, że rząd północno-irlandzki jest absolutnie przeciwny połączeniu północnej Irlandii z wolnym państwem irlandzkim. Mimo to, wizyta premiera Attlee wywołuje w dalszym ciągu daleko idące komentarze w londyńskich kołach politycznych.

Jakkolwiek koła oficjalne w Londynie utrzymują istotny cel tej wizyty w ścisłej tajemnicy, twierdzi się uparczywie, że wizyta Attlee — podobnie jak poprzednie wizyty członków gabinetu brytyjskiego w północnej Irlandii świadczą o doniosłych dyskusjach politycznych, które mogą pociągnąć za sobą „całkowitą reformę stosunków brytyjsko-irlandzkich”. Przewiduje się mianowicie, że wynikiem obecnych rozmów może być połączenie się północnej Irlandii z wolnym państwem

Irlandzkiego oraz przystąpienie całej Irlandii do brukselskiego traktatu „unii zachodniej”.

Na drodze do realizacji tego planu istnieją jednak bardzo poważne trudności, w szczególności zaś silny opór w samej Irlandii północnej, czego wyrazem było właśnie zdanie sir Basil Brooke’a.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Coraz szersze kręgi społeczeństwa zaczynają rozrzucać szkodliwą politykę rządu, wiedeńskiego, niewolniczo wykonywanego zlecenie swych zaoceanicznych mocodawców. Niezadowolone szerokich rzesz pracujących stale wzrasta, świadcząc o niepopularności „planu Marshalla”.

Nie ma wątpliwości, że w Austrii, zarówno jak i w innych „marshallowskich krajach”, prędkiej, czy później naród w obronie swej niezależności, swych praw życiowych i interesów wypowie decydujące słowo.

D. A.

## Sukcesy Żydów w Jerozolimie Apel Wysokiego Komitetu Arabów palestyńskich

JEROZOLIMA, 17.8 (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w Ammanie wydano oficjalny komunikat, który stwierdza, że oddziały żydowskie za-jęły we wtorek rano ośrodek Czerwonego Krzyża w Jerozolimie.

Według panującej w Ammanie opinii dzięki zajęciu tej dzielnicy Jerozolimy Żydzi będą mogli opanować drogi wiodące do Jerozolimy. W ten sposób Arabowie straciliby całkowicie kontakt ze starą dzielnicą Jerozolimy i całą południową Palestyną.

LONDYN, 17.8 (PAP). Z Damasku donoszą, że wysoki komitet Arabów palestyńskich wezwał arabskie narody i władców, by podjęli zdecydowane środki wojskowe celem niedopuszczenia do zajęcia Jerozolimy przez Żydów.

## Represje w Grecji

ATENY, 17.8 (AP). Wojskowy gubernator Aten zmobilizował dziś robotników poczt i telegrafów, ostrzegając ich, że będą odpowiedzialni przed sądem wojskowym jako dezertery, o ile nie zaprzestaną strajku. Robotnicy poczt i telegrafów oraz urzędnicy sądów przystąpili ostatnio do strajku, ponieważ rząd nie spełnił swoich przyrzeczeń przeprowadzenia rewizji plac.

## Prognoza pogody

WARSZAWA, 17.8 (PAP). — W dzielnicach północno-zachodnich i zachodnich przewidywany wzrost zachmurzenia z możliwością przelotnego deszczu pochodzenia burzowego. Na pozostałym obszarze kraju nadal pogodnie. Maksymalna temperatura w ciągu dnia od plus 20 do plus 28 stopni.

## Te nazwiska warto zapamiętać 14 rekordzistów przemysłu węglowego

Według meldunków, jakie napłynęły dotychczas z kopalni przemysłu węglowego, w lipcu br. kilkunastu górników uzyskało w ramach współzawodnictwa pracy doskonałe wyniki pracy, przekraczając normy produkcyjne w granicach 300 — 700%.

## Dziecko z kokluszem pasażerem samolotu i co z tego wynikło

Ciekawy eksperyment z rocznym dzieckiem, chorym na koklusz, przeprowadzono przed kilkunastu dniami w Bydgoszczy. Dziecko umieszczono w samolocie, który wzniósł się do wysokości 3000 metrów. Na wysokości 1000 m dziecko usnęło. Zmniejszenie ciśnienia atmosferycznego na większej wysokości spowodowało rozszerzenie się płuc, które wskutek tego zmuszone były intensywniej oddychać.

Wynik eksperymentu był pomyślny: w chorobie dziecka nastąpił przełom, gwałtowne ataki ustąpiły, pozostał tylko lekki kaszel, który również wkrótce ustąpił.

Rodzice, którzy z wielkim niepokojem i lękiem zdecydowali się na poddanie dziecka eksperymentowi, złożyli bydgoskiej Lidze Lotniczej — inicjatorce i organizatorce lotu — serdeczne podziękowanie. (14)

## Nożycami przez prasę

### Po podziale Korei

„Rzeczpospolita” komentując fakt dokonania przez USA podziału Korei zauważa, iż „na miarę koreańską Stany Zjednoczone dokonały tego, czego chcą dokonać w Niemczech. Podzielili kraj i gwałcąc swe zobowiązania, płynące z umowy czterech mocarstw utworzyli kadubowe „państwo”. Znamienne jest przy tym, iż ten „rząd” marionetkowy — podle życzeń USA stanowiąc ma in partibus infidelium rząd całej Korei i wyczekiwać dnia, kiedy będzie mógł rozciągnąć władzę nad całym krajem”.

Jak pamiętamy, sprawa koreańska po wojnie ma już swą długą historię. Układ poczdamski a następnie układ moskiewski, z grudnia 1945 r. uregulował sprawę Korei w ten sposób, iż wykluczone były jakiegokolwiek nieuzgodnione zarządzenia którejkolwiek z mocarstw okupacyjnych. Po zakończeniu okupacji Korea stała się miarą państwem niepodległym a wspólną troską Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych miało być, by stała się też państwem demokratycznym, rządowym suwerenną wolą narodu”.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskutek rozbieżności zdań między władzami amerykańskimi i radzieckimi. Gdy Molotow na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zaproponował jednoczesne wyprowadzenie z Korei wojsk zarówno radzieckich jak amerykańskich, Amerykanie pro-pozycję ewakuacji wojsk pominieli milczeniem.

„E” więc obecny — uznanie „rządu” południowej Korei — stwierdza „Rzeczpospolita” — wiec czy dzieło „od dawna przez USA starannie przygotowywane.

Wspólna mieszana Komisja Dalekiego Wschodu nie mogła wiele dokonać wskute

# HOTEL DLA DZIECI

## Zorganizowane w Gdańsku Powinien być również w Łodzi

W Gdańsku organizuje się hotel dla dzieci. W hotelu tym będą mogły pod fachową opieką pozostać swą dziećmi matki, wyjeżdżające z miasta na dłuższy czy krótszy okres czasu. (Z pras.)

Taki hotel, a raczej pensjonat dla dzieci — to impreza oryginalna i przede wszystkim pożyteczna. Warto się zastanowić, czy nie należałoby i w Łodzi zorganizować takiego hotelu. Sądzę, że tak. Ułatwiłby on życie wielu pracującym kobietom.

Większość kobiet pracuje obecnie zawodowo, niekiedy na odpowiedzialnych, kierowniczych stanowiskach. Nigdy nie wiadomo, kiedy wypadnie kobiecie jakiś wyjazd służbowy. Otrzymuje polecenie wyjazdu, i w przeciągu paru godzin musi być gotowa do drogi.

Co robi w takim wypadku kobieta

— matka nieletniego dziecka, zwłaszcza kobieta samotna? — Biega do wszystkich sąsiadek, bliższych i dalszych znajomych i prosi, by zechcieli się zaopiekować dzieckiem na czas jej nieobecności. Dobrze jeśli ma prawdziwych przyjaciół, których warunki pozwalają na zaopiekowanie się dzieckiem. Ale i w takim wypadku nie wolno przecież na dłuższą uprzejmość bądź co bądź obcych ludzi. Można zostawić dziecko raz, dwa razy, więcej wprost nie wypada facygować ludzi.

A gdybyśmy mieli taki hotel dla dzieci — sprawa przedstawiałaby się inaczej. Matka wyjeżdża — dziecko pozostawia w hoteliku. Może

być o nie spokojna, bo dziecko jest nie tylko pod solidną, lecz też fachową opieką.

Albo — urlop. Kwestia wczasów pracowniczych niestety nie posunęła się jeszcze tak daleko, aby całe rodziny mogły wyjeżdżać na urlop. Brak miejsc w domach wypoczynkowych, brak odpowiednich funduszy nie pozwala jeszcze na to. Matka stara się najczęściej o to, aby otrzymać urlop w okresie, gdy można dziecko wysłać na kolonię letnią, czy na obóz. Ale nie zawsze się to udaje.

I znów przed kobietą staje problem: gdzie umieścić dziecko na okres urlopu? Problem bardzo poważny, bo jeśli, wyjeżdżając na 2-3 dni, może jeszcze uprosić sąsiadów czy przyjaciół o zaopiekowanie się dzieckiem, to trudniej sprawa

przedstawia się, jeśli chodzi o opiekę w ciągu miesiąca czy nawet dwóch tygodni.

I w tym wypadku hotel dla dzieci byłby wielką pomocą.

Sprawą organizacji hotelu dla dzieci powinna się zająć Liga Kobiet, jako organizacja stojąca na straży interesów kobiety.

Sądzę, że projekt ten zyskałby po parcie wszystkich czynników. Lokal na ten cel też powinien się znaleźć, chodzi bowiem o dobro kobiety, dziecka i pracy. Bo kobieta może pracować wydajnie, czy korzystać z zasłużonego i koniecznego odpoczynku jedynie wtedy, jeśli jest spokojna o swe dziecko.

Chętnie usłyszelibyśmy, jakie jest zdanie naszych czytelników, a zwłaszcza czytelniczek, o hotelu dla dzieci.

## Po prostu Mężczyzna nie jest kwiatem

Na drzewie w lesie siedział tchórz,  
Ja obolała śpiąc tchórzka,  
Podrzędłem bliżej, ale on  
Zapachniał nie jak róża.

Tak, czy też podobnie śpiewały krasnoludki na filmie „Królewna Śnieżka”. Ja jednak przekonałam się, że nie tylko tchórze pachną „nie jak róża”.

Wybrałyśmy się z koleżanką do teatru. Miejsca, owszem, wygodne. Ja przez wrodzoną skromność usadowiłam się z brzegu, koleżanka obok mnie, a z drugiej strony zajęła miejsce jakiś wytworny jegomość — ostatni krzyk mody. Przedstawienie rozpoczęło się. Śledziłam z zainteresowaniem akcję. W pewnym momencie poczułam jakiś dziwny zapach. W tym samym momencie koleżanka zapełnia mi:

— Ten pan, który obok mnie siedzi, ma, zdaje się, kanapki z serem szwajcarskim.

Jęknęłam z cicha, bo nie cierpię sera.

Zapach stawał się coraz silniejszy. Koleżanka przyłożyła chusteczkę do nosa i była bliska zemwienia.

— Nie martw się, może w przerwie zje te kanapki i będzie spokojny. Ale widocznie nie zjadł ich, bo w czasie drugiego aktu zapach był jeszcze silniejszy. Koleżankę tak rozboleła głowa, że musiałam ustąpić jej swego miejsca. W pewnym momencie upadła mi chusteczka na podłogę. Schyliłam się i nagle zrozumiałam wszystko. Zamiszowe tyrolki sąsiada były widocznie niewygodne, więc wyjął z nich nogi.

Jest rzeczą wiadomą, że mężczyźni nie lubią się myć. Ale drodzy panowie, mimo, że jesteście cenienci obecnie na wagę złota, myćcie się częściej. Nie wiercie nikomu — nawet gdyby to mówiła wam kobieta — że jesteście różą, czy innym kwiatem. Chyba, że nade wszystko cenicie samotność.

TER.

## Łódzkie jagody w Londynie cieszyły się ogromnym popytem Rekord sprawności Spółdzielni „Las”

Zawarta z początkiem br. umowa pomiędzy Spółdzielnią „Las” i firmami angielskimi opiewała na dostarczenie do portu Hull 1000 ton jagód w stanie świeżym.

Było to zadanie nielada, jagody bowiem psują się bardzo szybko. Powodzenie więc całej akcji zależało od sprawnej organizacji zbiorów i transportu.

Organizatorzy eksportu zdali egzamin i to na piątkę. Pomiędzy portem gdańskim i brzegami Anglii uruchomiono 4 specjalnie urządzone statki. Jagody zbierane w lasach łódzkiego w specjalne wagony doczeplane do pociągów pospiesznych, transport jagód z lasu do Gdańska nawet ze środkowych i południowych dzielnic kraju trwał najwyżej około 24 godzin. Na dostarczenie zaś jagód z lasów polskich do miast angielskich zużyto nie więcej jak 3 dni.

Dzięki tym pomyślnym warunkom transportowym, jagody mogły dotrzeć do konsumentów w stanie zupełnie świeżym i dlatego też cieszyły się one ogromnym popytem w Londynie, Manchesterze i innych miastach Anglii. Zamiast zakontraktowanych 1000 ton wysłano 1180 ton, wykonując plan dostaw w 118 proc.

Okreg łódzki w kampanii eksportowej odegrał dominującą rolę. Pomimo, że lasy łódzkie w porównaniu z lasami lubelskimi czy też krakowskimi są mało obfite w jagody, to jednak dostarczono na wywóz z lasów okręgu łódzkiego 375 ton jagód, co stanowi jedną trzecią całego eksportu. (Jb)

## Pieniądze na remonty budynków miejskich

Na pokrycie niedoborów Łodzi za rok 1948, Rada Państwa zatwierdziła dotacje z samorządowego Funduszu Zapomogowo-Pożyczkowego w wysokości 425.700 tys. zł. Część kwoty została już wypłacona, pozostała suma otrzymuje Zarząd Miejski ratami, z tym, że rata ostatnia w wysokości 62.700 tys. zł wpłynie w grudniu.

Przyznanie powyższej dotacji umożliwi m. in. miastu dokończenie projektowanych na rok bieżący prac remontowo-budowlanych oraz naprawy chodników i jezdní. (Jb)

## Kilka słów o Pani Hance

Jutro rozpoczynamy w „Dzienniku Łódzkim” druk najlepszej powieści Tadeusza Dołęgi - Mostowicza. Przy tej okazji nasi czytelnicy chyba chętnie przeczytają kilka słów wyjaśniających. Otóż: środowisko, w którym się akcja odbywa — to „wysokie sfery” przedwojennej Polski, przedwrześniowa dyplomacja i arystokracja z klubów myśliwskich i sali gry, bywalcy Paryża i Krynicy, goście z „Europejskiej” i z „Brystolu” w Warszawie, „high life”, który rządził Polską.

Starsze pokolenie łatwo się domyśli, że za wzór do postaci Pani Hanki posłużyła żona jednego z ministrów, który należał do trójki — rządzącej za pomocą „Dwójki” naszym krajem. (X)

## Materiały dostaniemy już wkrótce A jak będzie z uszyciem? Co mówią krawcy...

W końcu bież. mies. rozpocznie się w Łodzi sprzedaż materiałów wełnianych na karty odzieżowe. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi pracy nabydzie za tanie pieniądze materiał na garnitur, płaszcz lub sukienkę. Ale materiał to nie wszystko. Jest jeszcze kwestia uszycia ubrania z otrzymanego materiału.

Jak wygląda ta sprawa w Łodzi, poinformowaliśmy się u wiceprezesa Cechu Krawców p. Gajdy.

W Łodzi jest obecnie ponad 800 pracowni krawieckich, w tym około 70 proc. krawiectwa męskiego. Jest tu mowa oczywiście o pracowniach zarejestrowanych, bo niestety istnieje jeszcze dość spora ilość krawców i krawczyń, nie należących do cechu.

— Czy zakłady krawieckie mają wiele pracy? — pytam prezesa.

— W tej chwili raczej nie. A to z dwóch powodów. Po pierwsze „ogórki”. Wszelkie zamówienia na lato zostało już wykonane, a do jesieni jest jeszcze sporo czasu. Drugą przyczyną mniejszej ilości pracy jest to, że w ciągu trzech lat po wojennych ludzie zdążyli się już ubrać. Okres, kiedy szły po parę garniturów i sukienek, już minął. Należy przy tym pamiętać jeszcze o jednym — o rozbudowie przemysłu konfekcyjnego. Ludzie mniej zarabiający kupują obecnie głównie wyroby konfekcyjne. Nie odbija się to oczywiście na zakładach krawieckich luksusowych i I kategorii, jednakże zakłady II, a zwłaszcza III kat. odczuwają to dość mocno.

— A więc uważa pan, że krawiec two łódzkie będzie mogło przyjąć w najbliższym czasie większą ilość zamówień?

— Oczywiście, niektórzy klienci będą musieli trochę zaczekać na swoją kolejkę, lecz wielkiego tłoku raczej nie będzie.

— Jakie ceny obowiązują obecnie w pracowniach krawieckich?

— Przed wszystkim muszę zaznaczyć, że 25 proc. zamówień wykonują krawcy po cenach ulgowych dla członków Związku Zawodowych. Normalne ceny są następujące: — Uszycie sukni w zakładzie luksusowym od 2750 do 5500 zł. W zakładzie I kat. od 1900 do 3700 zł. W zakładzie II kat. od 1500—3100, w III kat. od 1100 do 2200 zł. Ceny są uzależnione od fasonu sukni. Ceny najwyższe płaci się za uszycie sukni modelowej, t. zn. takiej, której fason jest obmyślony przez samą krawcową. Uszycie płaszcza dam-

skiego w zakładzie luksusowym kosztuje 10.800 zł., I kat. 7300, II kat. 6000, III kat. 4300 zł. — Tyle samo kosztuje uszycie płaszcza — zarówno letniego jak i zimowego — oraz pokrycie pelisy.

Uszycie garnituru męskiego kosztuje w pracowni luksusowej 15.000, w prac. I kat. 10200, II kat. 8400, III — 6000 zł. Uszycie płaszcza męskiego kosztuje w pracowni luksusowej 13000, w zakładzie I kat. 8800, w zakł. II kat. 7300, w III — 5200 zł.

Krawcy, zwłaszcza specjaliści od ciężkiego krawiectwa damskiego znajdują się dziś w dość trudnej sytuacji.

— Dlaczego?

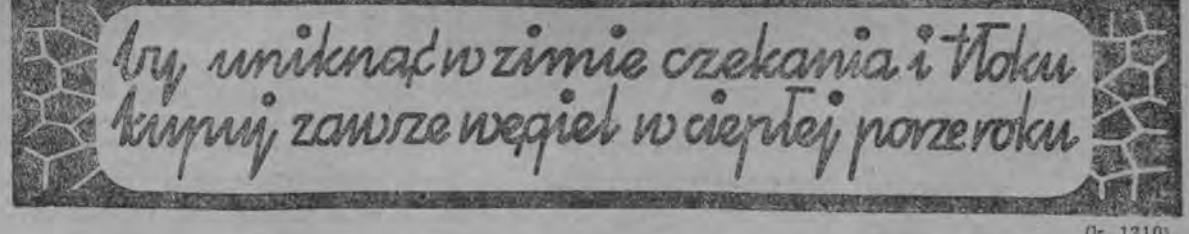
— Oczywiście przez modę. Przez wiele lat kostium czy płaszcz damski był w kroju bardzo zbliżony do męskiego. A teraz nagle moda się radykalnie zmienia. Wypracowanie nowego modelu okrycia damskiego wymaga wiele precyzji i smaku. No i jeszcze jedna rzecz — długość. W ubiegłym roku szły się jeszcze wszystko krótkie, teraz wiele pań nosi już suknie długie. Jakże będą płaszcz — jeszcze nie wiemy. Sądzę, że też długie. I oczywiście panie, które w ub. roku szły pelisy, będą je chciały przedłużyć. I nowy kłopot.

— Taka gwałtowna zmiana mody sprawia wiele kłopotu nie tylko elegantkom, lecz również i krawcom. (I)

## Wzrasta liczba bibliotek w świetlicach przyfabrycznych

Pracownicy Przemysłu Konfekcyjnego otrzymali 10 nowych bibliotek. A więc liczba bibliotek ruchomych, obsługujących świetlice przy fabrycznych i związkowe przekroczyła już 30. Oprócz tego powiększona została o pokaźną ilość tomów biblioteczko Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Konfekcyjnego.

Jest to widomym dowodem dbałości Wydziału Kulturalno - Oświatowego o podniesienie poziomu kulturalnego pracowników konfekcyjnych przez dostarczanie im lektury, stojącej na odpowiednim poziomie. (I)



## Co słychać w powiecie łódzkim Rzut oka na 12 gmin i 3 miasta

**(Korespondencja własna).**  
Powiat łódzki po zatwierdzeniu planu Wielkiej Łodzi został bardzo znacznie uszczuplony terenowo i składa się obecnie z 12 gmin wiejskich, 3 miejskich i wydzielonego miasta Zgierz.

Wojna i okupacja wyrządziły poważne szkody gospodarcze, zwiększone masowym wysiedleniem. Po wyzwoleniu trzeba było wielkich wkładów finansowych i pracy, by zagoić doznane rany.

Z „biegu” auta spójrzmy na poszczególne gminy i miasta powiatu.

**ALEKSANDRÓW.** Aleksandrów, ośrodek przemysłu dziewiarsko - pończosznego, szybko wyrównał straty spowodowane rabunkową gospodarką okupanta. Przemysł uruchomiono w 100 proc. Miasto położyło duży nacisk na sprawy oświatowe. Uruchomiono 3 szkoły powszechne, przedszkole i gimnazjum ogólnokształcące, a w r. 1947 średnia szkoła zawodowa. Pomyślnie rozwija się tu życie społeczne, gospodarcze i kulturalne.

**BABICE.** Gmina poniosła duże straty podczas działań wojennych i okupacji. Wykończono 4-klasową szkołę powszechną w Kazimierzu, kosztem 1,5 miliona zł. Zorganizowano orkiestrę, chór oraz amatorskie koło teatralne.

**BELDÓW.** Po zakończeniu działań wojennych odremontowano szkołę w Saniach i założono 5 oddziałów straży pożarnej.

**BRÓJCE.** Podczas okupacji wysiedlono 95 proc. ludności, zniszczono 171 domów mieszkalnych i 472 budynki gospodarcze, z tego odbudowano dotychczas 123 budynki mieszkalne i 289 gospodarczych. Duży wkład wniosła gmina w budowę zdewastowanego szkolnictwa. Na terenie gminy czynnych jest 10 oddziałów ochotniczej straży ogniowej.

**BRUZYCA WIELKA.** Siedziba Zarządu gminnego zlikwidowana podczas okupacji przywrócono do poprzedniego stanu. Założono linię telefoniczną. Odbudowano 42 domy i 87 zabudowań gospodarczych. Wybudowano całkowicie budynek szkolny w Jedliczu. Zbudowano 1 most, wyźwirowano 4 km. dróg gruntowych.

**CZARNOCIN.** Gmina wyszła stosunkowo obronnie reka z okresu okupacji. Wyremontowano 4 szkoły i dom nauczycielski. Zakupiono materiał na budowę szkoły w Biskupinie. Otwarto przedszkole i bibliotekę gminną. Zbudowano nową szosę w Zawodziu, długości 600 m.

**GOSPODARZ.** Gmina posiada 8 szkół powszechnych we własnych budynkach, jedno przedszkole, 5 straży ochotniczych. Stan inwentarza

żywego doprowadzono do 90 proc. w stosunku do przedwojennego. Gmina jest stosunkowo uprzemysłowiona, posiada 14 prywatnych zakładów przemysłowych, 16 warsztatów rzemieślniczych, (1 spółdzielczy) i 2 młyny.

**KONSTANTYNÓW.** Jedną z najstarszych gmin w powiecie powstała w końcu XVIII w. Dziś jest poważnym ośrodkiem przemysłowym. Po wyzwoleniu przystąpiono do odbudowy. Konstantynów posiada zakłady przemysłu bawełnianego i wełnianego, zatrudniające blisko 60 proc. ludności. Konstantynów, jeśli chodzi o szkolnictwo, należy do przodujących gmin w województwie. W r. 1946 rozpoczęto budowę nowoczesnej 2-piętrowej szkoły, która po ukończeniu będzie jedną z najpiękniejszych w kraju.

**KRUSZÓW.** Gmina posiada obecnie 6 szkół w 5 własnych budynkach. W budowie są szkoły 4-klasowe w Zerominie i 8-klasowa w Głuchowie.

**ŁUCMIERZ.** Po wyzwoleniu na pierwszym planie postawiono budowę szkolnictwa i dróg. Rozpoczęto budowę szkoły w Dabrówce Wielkiej, która jest już na ukończeniu. Prowadzi się też załesienie nieużytków.

**NOWOSOLNA.** Z 4216 mieszkańców połowę stanowią repatrianci, osiedleni na gospodarstwach poniemieckich. 30 proc. ludności jest elementem napływowym z całego kraju, gdyż przed wojną gmina niemal całkowicie zamieszkała była przez kolonistów niemieckich.

**PUCZNIÓW.** Ułożono nowa nawierzchnię długości 2 km. na drodze Puczniew — Kazimierz. Zbudowano 3 mosty, 2 na rzece Ner, 1 w gromadzie Kucny.

**RABIEN.** Zniszczenie przez okupanta było bardzo duże. Wsie Rabińnek i Grunwald zniszczone zupełnie. Powracająca z wygnania ludność tych wiosek nie miała dachu nad głową. Akcję oświatową prowadzi WICI, zdrowotną PCK. Ludność bierze żywy udział w życiu społecznym i kulturalnym.

**TUSZYN.** Odbudowano blisko 75 proc. spalonych budynków i wnętrza kościoła św. Witalisa; wyremontowano szkołę zdewastowaną przez Niemców.

**WISKITNO.** Mimo położenia przy granicy Łodzi, gmina jest w 75 proc. polnicza. Reszta ludności pracuje w fabrykach łódzkich. Gmina doprowadziła do stanu używalności 3 szkoły w budynkach własnych. Część wsi Wiskitno została zelektryfikowana i radiofonizowana.

(K 1310)

# Trzeba wrócić do codziennego życia

## Olimpiada nie zahamowała sportu polskiego

Wracając z Londynu mieliśmy tak dosyć imprez sportowych, że niejednemu postanowił solennie, że nie będzie przez dłuższy czas uczęszczał na żadne mecze o mistrzostwo Ligi, czy tym bardziej na zawody „C” czy „B” klasowe.

Mimo to jednak, z chwilą wylądowania samolotu naszego na Okęciu od razu — jak gdyby tknięci innym duchem zaczęliśmy dopytywać się o szczegóły meczu LKS z Legią.

Kto zdobył bramki dla LKS? Kto nawalił mecz dla Legii? Na którym miejscu w tabeli znajduje się Polonia? Co się dzieje z Ruchem, że tak przegrywa?

Odpowiedzi były różne. Kibice LKS twierdzą, że Łódź potrafi utrzymać się w Lidze, że Olimpiada to głupstwo w stosunku do tak poważnych zagadnień jak Liga, a Legia też nie da się zdyskontować, bo przecież Warszawa powinna mieć dwie drużyny ligowe.

Powstało zagadnienie „bałkanady”. Olimpiada już skończona, ale przecież sport nie powinien stanąć w miejscu. Teraz będzie nas interesował pojedynek sportowy, rozegrany między państwami słowiańskimi.

Jedziemy na „bałkanadę”. Kto ma jechać?

Rzecz oczywista, pierwszeństwo mają ci, którzy potrafili w Londynie godnie zaprezentować się. Londyn był trudnym egzaminem dla wielu zawodników, ale dał nam też reg bogatych spostrzeżeń, na podstawie których możemy teraz wysnuwać wnioski i opierać swoją pracę na przyszłość.

Antkiewicz prosi, żeby go nie wysyłać na „bałkanadę” bo jest zmęczony i chce wypocząć.

Kapitan sportowy PZB, Kazimierz Derda, twierdzi całkiem słusznie i rozsądnie, że trzeba raz nareszczy w wagach średniej i półciężkiej „otworzyć okno na świat” dla młodych zawodników. Otwarcie tego okna, to wyeliminowanie Koleczyńskiego i Szymury. Oni są za stary — już nic nie wniosą do sportu polskiego. Niech zostaną zasłużonymi zawodnikami.

Gdy młodzi pięściarze wiedzą, że istnieje możliwość znalezienia się w reprezentacji, że na drodze nie stanie im ani Koleczyński, ani Szymura, to z większym entuzjazmem zajmą się do pracy i z większym zapałem zaczną trenować.

Niech Koleczyński cieszy się, że znajduje się niebawem godni jego na stępcy. Szymura natomiast może przejść z wagi półciężkiej do ciężkiej i jedynie w tej wadze może li-

czyć na jakieś dalsze sukcesy na arenie międzynarodowej.

Nie opierajmy się na tym, że Szymura w kraju jest bezkonkurencyjny. Nie opierajmy się na tym, że Szymura w kraju odnosi zwycięstwa. Wierzymy w to, że gdy nie będzie Szymury w wadze półciężkiej, za rok czy za dwa lata wyłonią się młode talenty.

Nie odnieśliśmy zbyt wielkich sukcesów sportowych na Olimpiadzie. Najlepiej spisali się bokserzy. Bohaterem był Antkiewicz, który gdyby miał nieco więcej szczęścia w losowaniu, to zamiast medalu brązowego, mógłby zdobyć przynajmniej srebrny, a kto wie czy nawet nie złoty. Antkiewicz był zawodnikiem, który nie załamał się psychicznie i szedł konsekwentnie do zwycięstwa.

Boks polski zdał egzamin w Londynie na trójkę z plusem, gdy lekkoatleci nasi zdali egzamin jedynie na trójkę, a i to tylko dzięki Łomowskiemu i Wajsołowi. Zdobyli dwóch czwartych miejsc w tak silnej konkurencji, to nie jest rzecz łatwa. Wajsołowa zasłużyła na całkowite uznanie, a Łomowski dając z siebie maksimum wysiłku, stał się najlepszym miotaczem czterech części świata, ustępując jedynie za wodnikom Ameryki.

W przyszłości, jeżeli mamy brać udział w Igrzyskach Olimpijskich, powinniśmy przede wszystkim zwracać uwagę na sporty najbardziej popularne a mianowicie: lekkoatletykę, boks i piłkę nożną.

Trzeba w przyszłości tak zorganizować nasze piłkarstwo, abyśmy

rzeczywiście mogli w 1952 roku w Finlandii stanąć na stadionie olimpijskim z należytą przygotowaniem do rozgrywek jedenastki.

Musimy wystawić nie 6 bokserów a pełną ósemkę.

W lekkoatletyce powinniśmy znaleźć polskiego Zatópka i następczynię Wajsołówny, która rzucać będzie

dyskiem w granicach rekordu świata.

To są nasze pobożne życzenia. To jest nasz plan na okres 4 lat.

I dlatego właśnie musimy interesować się nadal sprawami lokalnymi. Musimy żyć nadal zagadnieniami lokalnymi i chodzić na mecze „C” i „B” klasowe, na „pierwszy krok pięściarski” i startować w biegach na przełaj.

# Sport należy do młodych

## skończyć z wystawianiem „trupów” do reprezentacji państwowej

Sport należy do ludzi młodych.

Na stadionie olimpijskim przekonaliśmy się o tym najlepiej. Tymczasem w żadnej chyba reprezentacji nie było tylu starych, przedwojennych zawodników, co w naszej: Koleczyński, Szymura, Gierutto, Nowakowa, a częściowo i Wajsołowa, nie mówiąc już o niektórych naszych szermierzach i kajakowcach.

Nie można opierać się stale na wyblakłych latami gwiazdach.

Na Olimpiadzie nie wchodzi w grę nazwisko, czy respekt do tego czy innego zawodnika, który kiedyś w Paryżu, Rzymie, czy Ameryce osiągał dobre wyniki. Tam trzeba walczyć, żeby wygrać, a nasi starzy wiekiem zawodnicy nie mogą oczywiście odnosić zwycięstw

nad młodością. Mistrzem w dziesięcioboju został 18-letni chłopiec.

Na torze regatowym w Henley prowadziliśmy dyskusję na temat Vereya. Zdania były podzielone i stawiano poważny zarzut Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu, że nie przysłał go do Londynu. Verey — jak się okazuje po formie sędziów — nie potrafiłby odegrać poważniejszej roli.

Nie każdy z mistrzów chce tak łatwo zrezygnować z walki, ale cóż z tego: Gierutto zajmuje 21 miejsce w dziesięcioboju, a nie wiele zdolniejszym od niego Adamczyk tylko ze względu na to, że jest o wiele młodszy wywalcza 6 miejsce.

Dlatego raz nareszczy trzeba

### Uwaga, automobilści!

W związku z otwarciem Wielkiej Wystawy naszego trzydziestego dorobku we Wrocławiu, Automobilklub Polski urządza zjazd wszystkich zrzeszonych automobilistów do Wrocławia.

Odbędzie się to w formie Ogólnopolskiego Zjazdu Plakietowego, ze startem w dn. 21 bm.

Automobilklub Polski we Wrocławiu urządza szereg imprez sportowych, oraz umożliwi uczestnikom zjazdu zwiedzenie Wystawy Ziemi Odzyskanych.

Automobilklub prosi wszystkich członków o jak najszybsze zgłoszenie uczestnictwa w sekretariacie naszego Klubu, Łódź, ul. Kilińskiego 61, tel. 272-81, od godz. 18 do 20.

skończyć z wystawianiem do reprezentacji państwowej tak zwanych „starych trupów”.

Nie szukajmy innych przyczyn niepowodzeń naszych zawodników, usprawiedliwmy ich przekroczeniem granicy wieku i powiedzmy sobie szczerze i odważnie, że muszą oni odejść z czynnego — zawodniczego życia.

Pisarski nie ma pretensji, że nie wyznaczają go do reprezentacji, ale Pisarski walczy dalej i niewątpliwie będzie mógł odnieść nie jedno jeszcze zwycięstwo w Łodzi czy w Warszawie.

Szymura nie jest tym Szymurą sprzed dawnych lat, mimo że wygrał z Quitonem.

Wajsołowa już nigdy w życiu nie rzuci 46 m.

Gierutto nie pobije swego rekordu życiowego.

Szermierze nasi liczyli na medale za trzecie miejsce, a tymczasem podpadali w eliminacjach nie potrafili utrzymać tradycji z dawnych lat.

Przed wyjazdem do Londynu nie jeden z naszych zawodników w skrytości ducha myślał o medalu, a pewien odłam prasy warszawskiej dolewał oliwy do ognia aż buchnął silny płomień nie tyle wiary, ile entuzjazmu. Entuzjazm jest dobry, o ile ma swoje uzasadnienie, ale stwarzanie fałszywego obrazu rzeczywistości jest wielce szkodliwe i dlatego nie mamy najmniejszego zamiaru entuzjazmować się naszymi lekkoatletami za wyjątkiem Łomowskiego, Wajsołówny i Adamczyka, a pisać będziemy o wszystkim, co było i jak było w Londynie, bez żadnych ogródek i skrępowań.

Jarosław Nicołcki

# Przed igrzyskami sportowymi związków zawodowych

Sport konfekcyjny, organizowany i prowadzony przez Wydział Sportowy Zarz. Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego coraz bardziej utrwala swą niepoślednią pozycję w sporcie pracowniczym. Do wiodły tego chociażby ostatnie Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Pracowników Przemysłu Konfekcyjnego, które odbyły się w Poznaniu. Odzieżowcy będą więc w Warszawie przeciwnikami których lekceważyć nie można. Najlepszym zresztą dowodem tego jest świetne zwycięstwo kolarzy „Odzieży”, którzy na Igrzyskach Związków Zawodowych zdobyli pierwszą miejscę.

Chlubą klubów odzieżowych, jest bez wątpienia Cieślakówna oraz ko-

larze: Gabrych, Leśkiewicz, Salyga, Janik, Jankowski.

Cieślakówna nie zawiodła nas w Poznaniu, uzyskując na 800 m czas 2.39,6 i zwyciężając w szeregu konkurencji lekkoatletycznych. Wyróżniła się również w Poznaniu 18-letnia zawodniczka z Bytomia Panków na, osiagając w biegu na 60 m czas 8,8; 80 m piotki: 15,2, dysk — 25,60, kula — 9,95 — jest to więc wszech-

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ  
„CZYTELNIK”  
przyjmuje OGŁOSZENIA  
do całej prasy polskiej.

stronny talent lekkoatletyczny. W konkurencjach lekkoatletycznych panów najlepszy jest Hanc z Kalisza. Uzyskał on w rzucie dyskiem wynik 34,23, kulą — 12,29, oszczepem — 45,25 (na treningu — 27), trójskok — 12,86. Obiecująco zapowiada się również w rzucie oszczepem Walkiewicz z Dolnego Śląska.

Ekipa bokserska konfekcji pozostaje pod kierownictwem byłego mistrza Polski — Misiurewicza, duże nadzieje pokładamy również w grupie zapaśniczej, składającej się przede wszystkim z reemigrantów z Francji.

Jak widzimy więc konfekcja obstarwi wszystkie konkurencje na Igrzyskach Związkowych. 135 zawodników „Odzieży” na pewno nie przyniesie wstydu swemu Związkowi.

# PROFESOR WILCZUR

— Mam nadzieję, że od czasu do czasu przyjedzie tu pani mnie odwiedzić. Będzie to dla mnie prawdziwe święto... No, a teraz już trzeba się uspokoić. Już jest po wszystkim. Proszę wytrzeć oczy. Zaraz przyjdzie Donka, bo pewno już obiad gotów. Nie trzeba przed ludźmi demonstrować tych naszych spraw. No, proszę wytrzeć oczy.

Wilczur zapalił papierosa i umilkł. Łucja pomału odzyskiwała równowagę. Po dłuższym milczeniu odezwała się:

— Nie przebaczę sobie tego nigdy. Nigdy...  
— Ale czego, drogie dziecko? Czy tej miłości? Czy tej szczęśliwej miłości, która uratowała i panią i mnie od fałszywego kroku?... Powinniśmy ją błogosławić. Pomówmy teraz o sprawach praktycznych. Otóż Kolski rzeczywiście powinien już wracać do Warszawy. Najmądrzej zrobicie, jeżeli pojedziecie razem. Sądzę, że do wieczora zdąży się pani zapakować. A jutro rano wyjedziecie.

Łucja wybuchnęła nowym płaczem.

— Dlaczego... dlaczego pan tak prędko chce mnie się pozbyć? Pan napewno mną pogardził!...

— Cóż za głupstwa — oburzył się Wilczur. — Jak pani może mówić podobne nonsensy, droga Łucjo! Po prostu chce, byście jak najprędzej mogli się połączyć, a sądzą, że im prędzej wasz wyjazd nastąpi, tym lepiej i z tego względu, że zarówno pani, jak Kolski i ja, musimy mieć trochę czasu dla życia się z nową sytuacją, dla przemyślenia jej... Jedźcie jutro...  
— Chyba serce mi pęknie, gdy będę stąd wyjeżdżała — zawołała Łucja z rozpaczą.

Stała pośrodku pokoju zalana łzami i zupełnie złamana. Wilczur objął ją, przycisnął do siebie i mówił:

— Cicho, drogie dziecko. Cicho... I dla mnie to rozstanie nie będzie łatwe. Ale cóż. To konieczność.

Zapukano do drzwi. To istotnie Donka pytała, czy można już podawać obiad. Wilczur powiedział jej, by jeszcze się wstrzymała, a sam udał się do ambulatorium, gdzie zastał Kolskiego. Nie patrząc mu w oczy zaczął mówić:

— Prosiłem pana, kolego by pan został jeszcze. Domyślał się pan zapewne, o co mi chodziło.

— Tak jest — cicho odpowiedział Kolski.

— Otóż panna Łucja wyjedzie razem z panem... Wiem, że się kochacie i szczerze życzę wam najlepszego szczęścia...

Umilkł. Kolski stał błąd jak płótno i również nie umiał wydobyć z siebie ani jednego słowa.

— Uradziliśmy — odezwał się po dłuższej pauzie Wilczur — że wyjedziecie jutro rano. Tak będzie najsluszniej. A teraz niech pan pozwoli, kolego, że złożę mu powinszowania. Będzie pan miał żonę wyjątkowej wartości. Daj wam Boże...

I nie mógł dokończyć. Wyszedł z pokoju i wrócił do siebie. Nie zastał już tu Łucji. Ciężko opadł na łóżko i wsparł głowę na rękach, długie godziny siedział nieruchomy.

Tego dnia nikt nie jadł obiadu w lecznicy. Już o zmierzchu Łucja zaczęła pakować swoje rzeczy przy pomocy Donki. Wieczerec podano w sieni. Wilczur musiał niemal przemocą sprowadzić Łucję. Panował posępny nastrój. Tylko Jemioł snuł swoje długie monologi, udając, że niczego nie dostrzega. Przy końcu, Łucja rozplakała się i uciekla do siebie. Przez całą noc oka nie zmrugała. Nie spał również i Wilczur. A gdy pokazał się z rana, wyglądał, jakby przeszedł ciężką chorobę.

O ósmej przed ganek lecznicy zajechał wóz drabiniasty, na którym Wasył przy pomocy Kolskiego

układali rzeczy Łucji. Choć wiesz o jej wyjeździe już wczoraj dotarła do miyna, nikt poza Wasyłem, który miał ją odwieźć na stację, nie przyszedł jej pożegnać.

Gdy już wszystko było gotowe, Wilczur jeszcze raz uściskał Łucję i życzył jej szczęścia. Oboje nie mogli powstrzymać łez. Kolski już siedział na wozie, niecierpliwie spoglądając na zegarek. Wasył pomógł Łucji usiąść obok niego. Sam wskoczył na przednie siedzenie, machnął batem nad końskimi grzbietami i wóz potoczył się drogą ku traktowi.

Na ganku pozostał Wilczur i Jemioł. Gdy już wóz zniknął za zakrętem, Jemioł powiedział:

— A no, pojechali...

— Pojechali — po chwili milczenia odezwał się Wilczur. — Wszyscy odjeżdżają... Wszyscy... I ty odjedziesz.

Jemioł potrząsnął głową:

— Nie odjadę. Zostanę. Cóż chcesz? polubiłem cię. Polubiłem cię za to, że jesteś głupi, cesarzu.

Wilczur uśmiechnął się:

— Głupi... — powtórzył.

— Tak. A w dzisiejszych czasach, gdy rozum po to tylko istnieje, by tworzyć zło, czymże jest głupota, jeśli nie najwyższym dobrem? A czymże dobro, jeśli nie mądrością? Życie staje się paradoksem. Bo z tego rachunku otrzymujemy, że mądrość równa się głupocie. Może tedy i mądre jest to, że ty, carissime, żyjesz, by dawać szczęście innym.

— Może i po to zostałem stworzony — w zamyśleniu powiedział Wilczur.

— Ty żyjesz dla innych, inni dla samych siebie, tylko ja wiem, dla kogo i po co żyję?... Od wielu lat szukam odpowiedzi, szukam odpowiedzi na to pytanie na dzień każdej flaszki. I nie znajduję... Widocznie na odpowiednią flaszkę trafić nie mogę. Ale nie obawiaj się! Przyjdzie kolej i na nią... Przechyłę ją i w ostatnim łyku poznam prawdę...

KONIEC

Sroda 18 Sierpnia

DKIS: Agaptha JUTRO: Janna Kwadsa

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. O. 263-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Kasperkiewicza (Limanowskiego 1), Lipieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Rembielińskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Rokietnicka 8), Szalindera (Srebrzyska 67), Zundelwiczka (Piotrkowska 26).

Teatru

TEATR W. F. - ul. Jarcza Nr 27 nieczynny. TEATR TUR - ul. 11 Listopada 21. O godz. 19.30 godzina występów zespołu krakowskiego w sztuce G. Zapolskiej pt. „Zabusia”.

MUZEA MIEJSKIE: Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza nieczynne do dn. 1 września. Etnograficzne - Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel.

Kino

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Rosanna siedzi w katedrze”. (godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30). BAZYLEK - ul. Narutowicza 31: „Synowie”. (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.30).

Jak się przygotowuje szkoły łódzkie na przyjęcie uczniów

Wakacje dobiegają końca. Za dwa tygodnie rozpocznie się nauka. Zobaczymy, jak się przygotowują przygotowania szkół do nowego roku szkolnego.

dzie Miejskim, osiąga obecnie swój punkt kulminacyjny. Niektóre z nich trzeba tylko odświeżyć i wymalować, w niektórych przedstawia się pieczę, w innych wstawia szyby, lub daje nowe dachy.

MIKOŁAJEWSKI - to synonim SZCZĘŚCIA!!! Seria WIELKICH WYGRANYCH w IV klasie 53 Loterii Państwowej.

Table with 2 columns: number of times (2, 4, 3, 9) and amount (300,000, 200,000, 100,000, 50,000).

KOLEKTURA WIELKICH WYGRANYCH H. C. MIKOŁAJEWSKI ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr. 65

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

Large table listing lottery numbers and prizes for various classes (500,000, 200,000, 100,000, 50,000, 10,000, 5,000).

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

Z ukosa

Sublokatorskie zagęszczenie

Każdy w swym życiu miał od- rę, długi, katar, zapalniczkę i wieczne pióro. Wszystkie powyższe dolegliwi ści mijają prędzej czy później, czyli rosną techy niestrawności, natomiast pióro ma przydomek: wieczne.

W najbliższym czasie Wydz. Oświaty przejmie dla szkolnictwa podstawowego cztery nowe budynki szkolne. Mieszczą się one przy ul. Szpitalnej 9-11, Zeromskiego 10, Pabianickiej 34 i Piotrkowskiej 187.

Zebrań i odczytów

DZIS: W lokalu przy ul. Andrzeja Struga 46, o godz. 19 odprawa członków zarządów kół z terenu dzielnicy Śródmieście Prawa PPS.



Program na środę 18 sierpnia 1948 r. 12.04 Dziennik, 12.05 Pieśni ros. 12.45 1) „Prawo dla wsi”, 2) „Gawęda Hanny”.

Humor

Male... ale Pewna młoda autorka zwraca się do krytyka po premierze swojej komedii: - Co pan sądzi o mojej sztuce? - Świetnie! Można by z niej zrobić trzy komedie - tylko na to potrzeba...

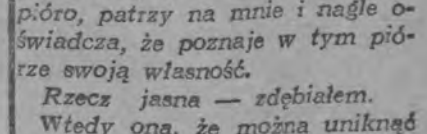
Sublokatorskie zagęszczenie

Każdy w swym życiu miał od- rę, długi, katar, zapalniczkę i wieczne pióro. Wszystkie powyższe dolegliwi ści mijają prędzej czy później, czyli rosną techy niestrawności, natomiast pióro ma przydomek: wieczne.

Przykre przejścia z tym przy- rzędem miał p. Konstanty Kli- porek. Byliśmy cnego czasu po pięciu „wzmocnionych”, gdy pan Konstanty zaczął snuć swą smęt- ną opowieść.

Zebrań i odczytów

DZIS: W lokalu przy ul. Andrzeja Struga 46, o godz. 19 odprawa członków zarządów kół z terenu dzielnicy Śródmieście Prawa PPS.



Program na środę 18 sierpnia 1948 r. 12.04 Dziennik, 12.05 Pieśni ros. 12.45 1) „Prawo dla wsi”, 2) „Gawęda Hanny”.

Humor

Male... ale Pewna młoda autorka zwraca się do krytyka po premierze swojej komedii: - Co pan sądzi o mojej sztuce? - Świetnie! Można by z niej zrobić trzy komedie - tylko na to potrzeba...

CENTRALA SKÓR SUROWYCH BIURO HANDLU ZAGRANICZNEGO ul. Sienkiewicza Nr 9 (parter)

W DNIU 17 B. M. O GODZ. 9 W TRAMWAJU Nr. 5 PRZY ZBIEGU UL. KILIŃSKIEGO I NOWOTKI ZOSTAWIONO TECZKĘ SKORZANĄ Z DOKUMENTAMI

PANSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO zaangażuje natychmiast wykwalifikowane: 1. SEKRETARIJKĘ 2. MASZYNISTKĘ

ŁÓDZKIE ZAKŁADY OBUWIA W ŁÓDZI ul. Wólczańska Nr 12 zatrudnią: MASZYNISTKĘ

PAŃSTWOWA FABRYKA KONFERYCJNA Nr 8 w Brzeźnach Łódzkich zatrudni natychmiast: 1 KIEROWNIKĄ Produkcji

PUDEŁKA szyte, sztancowane oklepane wykonuje Wytwórnia Pudełek Łódź, Kilińskięgo 55, telefon 166-85.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SROZANEGO zatrudni: Wykwalifikowanych BUCHALTERÓW - FINANSISTÓW KONTYSTĘ

Pamiętaj, że OGŁOSZENIE w „DZIENNIKU ŁÓDZKIM” daje rękojmię pozyskania DOBRĘGO KLIENTA!

PREZES SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE  
z siedzibą w ŁODZI

ogłasza

## PRZETARG

na użytek z powierzonych materiałów (na wyjątkiem gumki, haftek oraz d'atków do czapek, które dodaje ofertę) następujące ilości umundurowania dla wojskowych:

- 1) 300 kompletów mundurów (kurtka i spodnie) drelichowych
- 2) 140 kompletów mundurów (kurtka i spodnie) sukiennych
- 3) 50 płaszczy sukiennych
- 4) 379 czapek (239 drelichowych i 140 sukiennych) mund.

Oferty należy składać w Sekretariacie Prezydenta do dnia 27. 8. 48. godz. 10, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Wzory i informacje można otrzymać w Dziale Gospodarczym Sądu Apelacyjnego, Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1, II. piętro w godz. 10-12, codziennie. Prezes Sądu zastrzega sobie prawo wyboru referenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i zwrotu kosztów.

(k 1364)

## LEKARZE

Dr. GLAZER, skóra, weneryczne powrócił 5-8, Andrzejka 28, (k 133)

Dr. ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerka powrócił. - Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 93, (k 58)

Dr. TETER JERZY ginekolog - powrócił, przyjmuje 4-8, Kr. Ściuszki 35 (róg Andrzeja), tel. 165-46 (k 139)

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszerka powrócił. Przyjmuje 2-7, Sienkiewicza 51, (k 59)

LABORATORIUM analiz lekarskich Dr. Ireny Wierzbowskiej, Sienkiewicza 51/A, tel. 170-40. Wczesne rozpoznawanie ciąży, met. Anschelma-Zondeka, (7505 p)

Dr. KUBREWICZ specjalista, weneryczne, skóra, 8-10, 4-7, Piotrkowska 106, (k 57)

Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI - specjalista - weneryczne, skóra, Al. 1 Maja 3, 8-10, 4-7, (k 130)

Dr. AL. LESNIEWICZ chirurg, Andrzejka 2, tel. 224-09, powrócił 4-6, (7188 p)

Dr. PIETRASZKIEWICZ - specjalista chorób uszu, nosa, gardła - Sienkiewicza 73, (k 128)

Dr. MAJEWSKI - choroby kobiece, weneryczne, Legionów 1/3 m, Nr 1, Telefon 216-82, (k 132)

Dr. MED. SIENKO KSAWERY - specjalista, skóra - weneryczne 4-6, Kilińskiego 132, (k 129)

Dr. VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszerka, Narutowicza 4 telefon 260-92, (k 250)

Dr. WOLKOWSKI specjalność choroby skóry i weneryczne, wznawiał przyjeżdża 4-6, Wschodnia 53, (Piotrkowska 49), (k 387)

Dr. MIRSKI akuszerka, choroby kobiece - przeprowadził się - Piotrkowska 14, telefon, 257-23, (k 937)

Dr. Janina PRESS, choroby płuc, Piotrkowska 116, tel. 173-33, powróciła, (4605 s)

## LEKARZE DENTYSTY

GABINET dentystyczny Mieczysława Tuchszneidera - dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25/41, tel. 280-13, (k 58)

## KUPNO I SPRZEDAŻ

MERCEDES V-170 kabrioletowy stan dobry, sprzedam, Południowa 43, Dorozca, (4983 g)

„MEBLOSTYL” Stalina 69, nadziedził świeży transport kredensów kuchennych, pokojowych, stołów, szaf. Ceny bezkonkurencyjne. Na komplety kredyt do 40 proc. (k 924)

SPRZEDAM motocykl N.S.U. 250 - zapasowy silnik, Tel. 104-75, (k 1350)

PLAC rogowy przy parku na Zdro- wiu, sprzedam, tel. 188-78, (k 1346)

TEKTURA odcinki różnej wiel-kości i grubości, sprzedam. Naw-rot 24, Pracownia walizek, (7638 p)

WARSZTAT tkacki ręczny na 1 m. szerokości poszukiwany. Oferty z podaniem ceny pod „Krosna”, (7631 p)

WYTWÓRNIĘ mydła czynną sprzedam, lub przyjmę współnika. Powód choroby. Oferty: Dziennik Łódzki „Dobrze zaprowadzona”, (7641 p)

SPRZEDAM kilka mórg ziemi ornej. Adres w Sklepie Pomocy Szkolnej, Piotrkowska 96, (7628 p)

MOTOCYKL N.S.U. 4 tart. 250, górno zaworowy sprzedam, tele- fon 127-99, (7638 p)

SAMOCYKL Polski Fiat 506, tak- sówka, Mechanikiem w ruchu, na- tychmiast sprzedam, oglądać 12-14 - Piotrkowska 41, (7644 p)

SPRZEDAM pięć taśmowa (Band- säge), tokarenek do drzewa z sil- nikiem 1 fazowym - wiadomość tel. 116-40 (7645 p)

SPRZEDAM plac, Doły, tramwaj. Wiadomość Sawicki, Nowotki 41-a, (4597 s)

## POSZUKIWANIE PRACY

DWIE doskonałe stenotypistki z dyplomami (znajomość maszyno- pisania) poszukują pracy od zaraz. Wiadomość u krawca, Nawrot 45, (7640 p)

## Pomysłowy mistrz



Kto ościerpem  
Rzucać umie,  
Ten czasami,  
Widząc w tłumie

Jakąś bardzo  
Piękną panią,  
Może łatwo  
Na spotkanie

Z nią umówić się  
W ten sposób  
Wobec tylu  
Obcych osób.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18  
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02  
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64  
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95  
Redakcja rekwizytów nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486  
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53,  
Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm - 35,- zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 50,- zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm - 70,- zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 90,- zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 120,- zł. W tekście: do 70 mm - 60,- zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 75,- zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm - 100,- zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 140,- zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 180,- zł; za 1 mm szpalty. RANKOWE WŚRÓD DROBNYCH: Do 50 mm 1 szpalty 50% drożej. Ponad 50 mm 1 dwuszpaltowe 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,- zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,- zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). - W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm - 30,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,- zł; za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm - 85,- zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 110,- zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 150,- zł za 1 mm szpalty.

DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 tam 50%. Ponad 50 mm 1 2-linowe 100%.  
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%.  
3. Za niedzielę i święta 30%.  
4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.  
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,-  
z przesyłką pocztową zł 135,-  
z dostarczeniem do domu zł 170,-  
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Oddrót w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

PRZYJMUJE przepisywanie na maszynie, Nawrot 91, m. 19 - wie- czorem, (7634 p)

SZWACZKA rekawiczarka poszu- kuje pracy. Zgłoszenia p. „Reka- wiczarka”, (4606 s)

STARSZY księgowy długoletnią praktyką, przebiegła, plan kons, przyjmie pracę w charakterze pomo- cnika głównego buchaltera. Oferty pod „Obowiązkowy”, (4603 s)

## ZAOFIAROWANIE PRACY

GOSPODIA samodzielna potrzeb- na, referencje konieczne. Piotrk-owska 36, sklep futer, (7621 p)

HAFCIARKI na białinę damską milanezową poszukiwane. Tel. 152-26, (7602 p)

POTRZEBNA pomoc domowa z referencjami. Zgłaszać ul. Ra- dwańska 16, m. 12, w godz. 9-17, (7649 p)

SEKRETARKA znająca księgo- wość potrzebna na popołudniu. Hermes, Narutowicza 57, (7333 p)

POTRZEBNA zdolna na okrycia damskie. Gdańska 97, m. 5, (k 1356)

CENTRALA Zaopatrzenia Ma- teriałowego Przemysłu Elektro- technicznego, Oddział Łódź, Sien- kiewicza 78, zatrudni natychmiast: 2 referentów - zaopatrzeniow- ców, 2 biegle maszynistki i pra- cownika do kartoteki materiałowej. Podania z życiorysem prosim- y składać w godz. 9-13, (k 1353)

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna. Wiadomość Piotrkow- ska 18, m. 6, (k 1345)

## Centrala Handlowa Ceramiki

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE  
WYODRĘBNIONE

ŁÓDŹ, ul. Dr. PRÓCHNIKA Nr 5

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ZE Z DNIEM 25 LEPCA R. B. NA ZASADZIE ROZPO- RZĄDZENIA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU Z DNIA 8. 7. 1948 R. PRZE- JĘŁA DOTYCHCZASOWĄ DZIAŁALNOŚĆ CENTRALI ZBYTU PORCELANY FAJAN- SU I WYROBÓW SZKŁANYCH W ŁODZI, UL. DR. A. PRÓCHNIKA 5.

PRZEDMIOTEM DZIAŁALNOŚCI CENTRALI HANDLOWEJ CERAMIKI JEST PLANOWY ZAKUP NA ZASADACH WYŁĄCZNOŚCI WYTWORÓW PORCELANY, FAJANSU I WYROBÓW SZKŁANYCH PRZEDSIĘ- BIORSTW I ZAKŁADÓW NADZOROWA- NYCH PRZEZ CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU MINERALNEGO ORAZ PLA- NOWA SPRZEDAŻ TYCH ARTYKUŁÓW W KRAJU I ZAGRANICĄ. (k 1316)

DO DWULETNIJ dziewczynki potrzebna inteligentna osoba na wicę, Wiadomość Łódź, Płocica 24, tel. 183-90, (7633)

POTRZEBNA dziewczyna do pomo- cy w kuchni, Jaracza 14, (osaz- teclarnia), (7635 p)

POTRZEBNA ekspedientka, galan- teria, referencje. Zgłaszać się An- drzeja Nr. 29, (4698 s)

## EKSPEDIENTKA

Inteligentna do sprzedaży lo- sów loteryjnych POTRZEBNA. Tel. 257-58, (k 1369)

## LOKALE

POKOJU niekierującego przy kiu- turanej rodzinie poszukuje pła- nie. Tel. 107-76, (7519 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, ubi- kacja, ul. Zawadzka przy Piotrk- owskiej, na 3 pokoje, ewentual- nie 2, łaźienka. Koszty zwrotu. Telefon 195-48. Prosić ob. Cyganin, (7627 p)

MIESZKANIE 4 pokojowe, garaż, przy Pl. Wolności, zamienię na podmiejskie. Oferty „Zwrot re- montu”, (7628 p)

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią i wygodami, za zwrotem kosztów remontu, tel. 114-63, (7621)

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia, ul. Piotrkowskiej przy Pl. Wolności, na takie same dziesięć obok. Oferty pod: „Prasa” - „Prasa”, Piotrkowska 96, (k 1355)

Z POWODU choroby oddam ple- kanie w dzierżawę. Oferty pod „Piekarnia” - „Prasa”, Piotrkow- ska 55, (k 1361)

MŁODE, kulturalne małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskie- go. Zgłoszenia tel. 149-48, (k 1329)

KULTURALNY z siedmioletnim dzieckiem szuka pokoju przy ro- dzinie. Zgłoszenia „30”, (7630 p)

ODNAJMIEMY wysoka suternę. Wejście od ulicy, około 120 m. Wi- adomość Gdańska 77-a, Centralny Zakład Deratyzacyjny. Tel. 144-63 (7632 p)

STUDENT poszukuje pokoju. - Cena obojętna. Zgłoszenia: Of. „7650”, (7650 p)

TEATR „Lutnia” poszukuje sub- lokatorskich pokoi. Łaskawe zgłoszenia tel. 107-25 (k 1374)

## ZGUBY I UNIEWAZNIENIA

ELWIRA Karpów, Łódź - Żerom- skiego 3 - zgubiła dokumenty wojskowe: przedwojenną legity- mację Nr. 96, legitymację Nr. 18747, zaświadczenie R.K.U. (gd)

ZGUBIONO legitymację fabrycz- ną Państw. Fabryki Bawełnianej Nr. 9, na nazwisko Janiak Władysław, (k 1351)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną E.K.U. Łódź, na nazwisko Zdzisław Rybiak, zam. Sialina 62, (7639 p)

SKRADZIONO legitymację służ- bową, Sasiak Franciszek, Piotrkow- ska 293/5 - 16, (4607 s)

ZAGUBIONO świadectwa ukoń- czenia Szkoły Powszechnej Nr. 100 w Rudzie Pabianickiej z klasy szóstej i siódmej, na nazwisko Barbary Somerfeld, (4699 s)

## NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY Centralnego Związku Ste- nografów, Piotrkowska 82, zapisy na stenografię, księgowość, kore- spondencję, maszynopisanie, (7633 p)

KURSY SAMOCYKLOWE Ger- harda, Kościuszki 68, zapisy na nowy kurs dla amatorów i mo- tocyklistów, (7398 p)

KURSY Administracyjne - Had- diowe, Piotrkowska 125 - przy- mują zapisy od 30 sierpnia, (k 1314)

NAUCZYCIEL matematyki udzie- la korepetycji, Zawadzka 28, m. 3 od 17-22, (7628 p)

100 godzin, Angielski, 200 godzin, metoda trynaryjna, ul. Trumaczenia, Łódź, skrętka 165, (7392 p)

## ROZNE

MIELENIE i tabletkowanie su- rowców chemicznych i farmaceu- tycznych „ARGON” Wytwórnia Preparatów Chemiczno - Farm- ceutycznych i Galenowych, Łódź, ul. Żwirki 11, tel. 174-50, (k 1033)

WARSZTAT ślusarski - mecha- niczny do wydzierżawienia. Poszed- nicy pożądan. Oferty: „Zytek” - „Zytek”, Piotrkowska 55 „Prasa”, (k 1356)

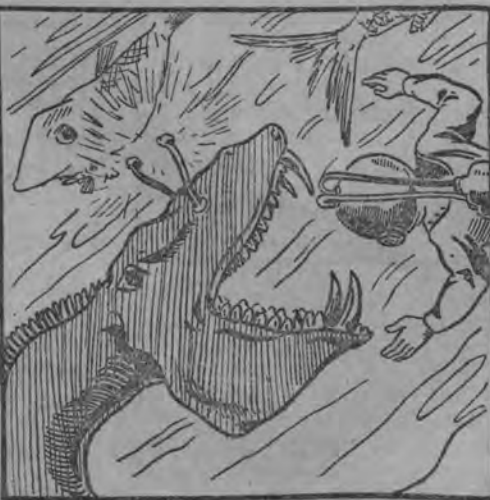
PRZEWOZY wszelkiego rodzaju samochodami niedrogo poleca Pomo- morska 6, Tel. 268-63, (k 1369)

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę Tkalcia Sztuczna Fran- kowskiej, Śródmiejska 23/2, (k 1033)

TOREBKI celofanowe do poń- czech, cukrów, koszuł, wykonuje Wytwórnia Torebek, Łódź, Rzgow- ska 33/17, telefon 183-36, (7643 p)

## Zaginiony łód

(6)



Potwór machnął ogonem i począł zbliżać skrępowanego Krupkę do swej paszczy, w której widniały ogromne, ostre zęby.

Głowa Agapita znalazła się już niemal w paszczy potwora. Nasz bohater poczuł, że złmy pod zaława mu czolo.

- Jedno kłapięcie zębami i po mnie - pomyślał.

Nagle rozległo się głucho stuknięcie i spło- ty ogona począł się rozluźniać. Agapit wysunął się z nich i opadł na dno oceanu. Le- żąc ujrzał, że potwór jest śmiertelnie ranny.

Ozerki - W ostatniej chwili udało mi się pana uratować, panie Agapicie. Dobrze, że miałem przy sobie broń pneumatyczną.

Agapit - Dziękuję panu, kapitanie. Ta mba rybka o mało mi nie pogruchoła kości.